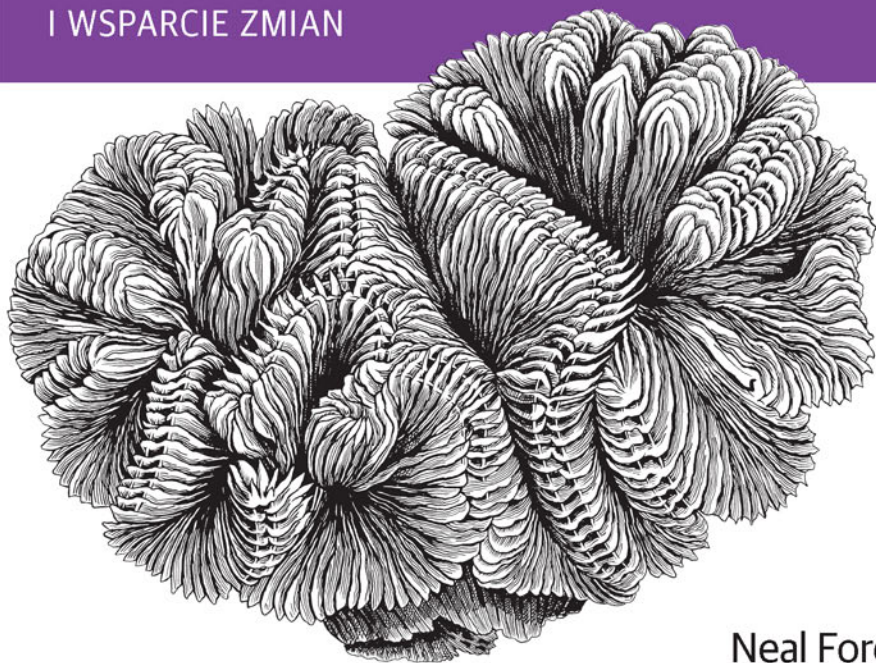


O'REILLY®

Architektura ewolucyjna

PROJEKTOWANIE OPROGRAMOWANIA
I WSPARCIE ZMIAN



Neal Ford
Rebecca Parsons
Patrick Kua

Helion 

Tytuł oryginału: Building Evolutionary Architectures: Support Constant Change

Tłumaczenie: Krzysztof Sawka

ISBN: 978-83-283-4724-3

© 2018 Helion S.A.

Authorized Polish translation of the English edition of Building Evolutionary Architectures ISBN 9781491986363 © 2017 Neal Ford, Rebecca Parsons, and Patrick Kua

This translation is published and sold by permission of O'Reilly Media, Inc., which owns or controls all rights to publish and sell the same.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz HELION SA dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

HELION SA

ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: helion@helion.pl

WWW: <http://helion.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://helion.pl/user/opinie/archew>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

Spis treści

Wstęp	9
Wprowadzenie	11
1. Architektura oprogramowania	15
Architektura ewolucyjna	17
W jaki sposób możemy planować długoterminowo, skoro wszystko wokół zmienia się przez cały czas?	17
W jaki sposób możemy po stworzeniu architektury zabezpieczyć ją przed stopniową degradacją?	21
Zmiana przyrostowa	22
Zmiana kierowana	23
Wielowymiarowość architektury	24
Prawo Conwaya	27
Dlaczego „ewolucyjna”?	31
Podsumowanie	31
2. Funkcje dopasowania	33
Czym jest funkcja dopasowania?	35
Kategorie	38
Atomowe/holistyczne	38
Wywoływane/ciągłe	39
Statyczne/dynamiczne	39

Zautomatyzowane/ręczne	40
Czasowe	41
Zamierzone/wyłaniające się	41
Wyspecjalizowane	41
Wczesne rozpoznawanie funkcji dopasowania	42
Przegląd funkcji dopasowania	44
3. Projektowanie zmian przyrostowych	47
Elementy budulcowe	51
Testowalność	53
Potoki wdrażania	54
Kombinacje poszczególnych kategorii funkcji dopasowania	59
Analiza przypadku: Restrukturyzowanie architektury za pomocą 60 wdrożeń dziennie	61
Sprzeczne cele	64
Analiza przypadku: Dodawanie funkcji dopasowania do usługi fakturowania w firmie Nie Najgorsze Patenty	65
Projektowanie zorientowane na hipotezy i dane	68
Analiza przypadku: Co przenosić?	70
4. Sprzężenie architektury	73
Modułowość	73
Kwanty architektury i ziarnistość	74
Ewoluwowalność stylów architektury	78
Bryła błotna	79
Monolity	80
Architektury sterowane zdarzeniami	89
Architektury zorientowane na usługi	95
Architektury „bezeserwerowe”	110
Kontrolowanie rozmiaru kwantu	112
Analiza przypadku: Zabezpieczanie przed cyklicznymi zależnościami pomiędzy składnikami	113

5. Dane ewolucyjne	117
Projektowanie ewolucyjnej bazy danych	117
Ewolucowanie schematów	118
Integracja współdzielonych baz danych	120
Nieprawidłowe sprzężenie danych	125
Zatwierdzanie dwufazowe transakcji	125
Wiek i jakość danych	128
Analiza przypadku: Ewolucja trasowania w firmie	
Nie Najgorsze Patenty	130
6. Tworzenie ewoluowalnych architektur	133
Mechanika	133
1. Identyfikacja wymiarów podlegających ewolucji	134
2. Definiowanie funkcji dopasowania dla każdego wymiaru	134
3. Stosowanie potoku wdrażania do automatyzacji funkcji dopasowania	134
Nowe projekty	135
Modernizowanie istniejących architektur	136
Prawidłowe sprzężenie i spójność	136
Praktyki inżynieryjne	137
Funkcje dopasowania	137
Skutki stosowania modelu COTS	138
Migrowanie architektur	140
Etapy migracji	141
Ewolucowanie oddziaływań pomiędzy modułami	144
Wskazówki dotyczące tworzenia architektur ewolucyjnych	148
Usuń niepotrzebną zmienność	148
Zagwarantuj odwracalność decyzji	150
Przedkładaj ewoluowalność nad przewidywalność	152
Twórz warstwy przeciwdegradacyjne	153
Analiza przypadku: Szablony usług	156
Tworzenie architektur ofiarńicznych	157
Minimalizuj wpływ zmian zewnętrznych	159

Aktualizowanie bibliotek i szkieletów	161
Preferuj dostarczanie ciągle do migawek	162
Wersjonuj usługi wewnętrznie	164
Analiza przypadku: Ewolucjonowanie systemu oceniania w firmie	
Nie Najgorsze Patenty	165
7. Pułapki i antywzorce architektury ewolucyjnej	169
Architektura techniczna	169
Antywzorzec: Monopolista	169
Pułapka: Nieszczelne abstrakcje	171
Antywzorzec: Pułapka ostatnich 10%	174
Antywzorzec: Nadużywanie wielokrotnego wykorzystywania kodu	175
Analiza przypadku: Wieloużywalność w firmie	
Nie Najgorsze Patenty	178
Pułapka: Projektowanie zorientowane na CV	179
Zmiany przyrostowe	180
Antywzór: Nieprawidłowe zarządzanie	180
Analiza przypadku: Zarządzanie wyważone w firmie	
Nie Najgorsze Patenty	183
Pułapka: Brak szybkości wydawania	183
Kwestie biznesowe	185
Pułapka: Dostosowywanie produktu	186
Antywzorzec: Raportowanie	187
Pułapka: Horyzonty planowania	189
8. Stosowanie architektury ewolucyjnej w praktyce	191
Czynniki organizacyjne	191
Zespoły przekrojowe	191
Zorganizowane wokół umiejętności biznesowych	193
Produkt ponad projekt	194
Radzenie sobie ze zmianami zewnętrznymi	196
Związki pomiędzy członkami zespołu	198

Parametry sprzęgania zespołów	199
Kultura	199
Kultura eksperymentowania	201
Dyrektor finansowy i przygotowywanie budżetu	203
Tworzenie korporacyjnych funkcji dopasowania	205
Analiza przypadku: Firma Nie Najgorsze Patenty jako platforma	206
Od czego zacząć?	206
Łatwo osiągalny cel	207
Największa wartość	207
Testowanie	208
Infrastruktura	208
Analiza przypadku: Architektura korporacyjna w firmie Nie Najgorsze Patenty	209
Stan przyszły?	211
Funkcje dopasowania wykorzystujące sztuczną inteligencję	211
Testowanie generatywne	212
Dlaczego (lub dlaczego nie)?	212
Dlaczego firma powinna zdecydować o tworzeniu architektury ewolucyjnej?	212
Analiza przypadku: Skala wybiórcza w firmie Nie Najgorsze Patenty	215
Dlaczego firma miałaby zrezygnować z tworzenia architektury ewolucyjnej?	217
Przekonywanie innych	219
Analiza przypadku: Judo doradcze	219
Kwestia biznesowa	220
„Przyszłość jest teraz...”	220
Szybkie zmiany bez psucia architektury	220
Mniejsze ryzyko	221
Nowe możliwości	221
Budowanie architektur ewolucyjnych	221
Skorowidz	223

Architektura oprogramowania

Programiści od dawna starają się ukuć zwięzłą, treściwą definicję architektury oprogramowania, ponieważ jej zakres jest bardzo duży i zmienny. Ralph Johnson doskonale stwierdził, że architektura oprogramowania to „ważne rzeczy (czymkolwiek one są)”. Zadaniem architekta jest zrozumienie tych istotnych elementów (czymkolwiek one są) i znalezienie równowagi pomiędzy nimi.

Początkowym etapem pracy architekta jest zrozumienie wymagań biznesowych lub domenowych dla proponowanego rozwiązania. Mimo że wymagania te służą jako motywacja mobilizująca do korzystania z oprogramowania w celu rozwiązania problemu, ostatecznie stanowią tylko jeden z czynników, które architekti powinni brać pod uwagę podczas wyznaczania architektury. Muszą oni uwzględnić również mnóstwo innych czynników, zarówno jawnych (na przykład uzgodnienia wydajności na poziomie usługi), jak i niejawnych z natury (na przykład firma bierze udział w fuzji lub przejęciu innego przedsiębiorstwa). Wynika z tego, że przygotowywanie architektury oprogramowania przejawia się w zdolności architektów do analizowania wymagań biznesowych/domenowych wraz z innymi ważnymi czynnikami służącymi do znalezienia rozwiązania równoważącego w optymalny sposób wszystkie te kwestie. Zakres architektury oprogramowania jest zależny od kombinacji wszystkich tych czynników architektonicznych, co zostało zaprezentowane na rysunku 1.1.

Jak widać na rysunku 1.1, wymagania biznesowe i domenowe występują obok innych zagadnień dotyczących architektury (zdefiniowanych przez architektów). Zalicza się do nich szeroka gama zewnętrznych czynników wpływających na proces decyzyjny określający cel i sposób budowania systemu informatycznego. Przykładowa lista tych czynników została zaprezentowana w tabeli 1.1.



Rysunek 1.1. Pełen zakres architektury obejmuje wymagania i „-ości”

Tabela 1.1. Częściowa lista „-ości”

osiągalność	odpowiedzialność	dokładność	przystosowalność	administrowalność
przystępność	zwinność	audytowalność	autonomiczność	dostępność
kompatybilność	komponowalność	konfigurowalność	poprawność	wiarygodność
nastrajalność	debugowalność	degradowalność	determinowalność	demonstrowalność
niezawodność	wdrażalność	odkrywalność	podzielność	trwałość
efektywność	sprawność	użyteczność	rozszerzalność	przejrzystość awarii
odporność na błędy	wierność	elastyczność	możliwość przeprowadzania inspekcji	instalowalność
integralność	interoperacyjność	poznawalność	utrzymywalność	zarządzalność
mobilność	modyfikowalność	modułowość	operacyjność	ortogonalność
przenośność	precyzja	przewidywalność	zdolności procesu	zdolność wytwórcza
udowadnialność	odzyskiwalność	trafność	rzetelność	powtarzalność
reproduktywność	odporność	responsywność	reżywalność	wytrzymałość
bezpieczeństwo	skalowalność	jednorodność	samodzielność	praktyczność
zabezpieczalność	prostota	stabilność	zgodność ze standardami	przeżywalność
podtrzymywalność	dostosowywalność	testowalność	terminowość	identyfikowalność

Podczas tworzenia oprogramowania architektki muszą wyznaczyć najważniejsze z tych „-ości”. Jednak wiele z tych czynników stoi ze sobą w sprzeczności.

Przykładowo, jednoczesne uzyskanie dużej wydajności i maksymalnej skalowalności może być bardzo trudne, ponieważ każdy z tych czynników wymaga ostrożnego dobrania balansu architektury, operacji i wielu innych czynników. W konsekwencji niezbędna analiza projektu architektury i nieuniknione starcie konkurujących ze sobą czynników wymagają równowagi, jednak zalety i wady każdej podjętej decyzji prowadzą do *kompromisów*, tak bardzo zniechęcających przez architektów. W ciągu kilku ostatnich lat przyrostowy rozwój głównych praktyk inżynierskich w procesie tworzenia oprogramowania położył podwaliny pod nowy sposób myślenia o zmianach architektury w czasie, a także o sposobach chronienia istotnych własności architektury w procesie tej ewolucji. Niniejsza książka ma za zadanie powiązanie tych aspektów z nowymi sposobami myślenia o *architekturze i czasie*.

Chcemy dodać nową „ość” do architektury oprogramowania — **ewoluowalność**.

Architektura ewolucyjna

Pomimo naszych starań wraz z upływem czasu modyfikowanie oprogramowania staje się coraz trudniejsze. Elementy składowe systemów informatycznych z wielu różnych powodów nie poddają się łatwym modyfikacjom i z czasem stają się coraz delikatniejsze oraz trudniejsze w obróbce. Zmiany w projektach informatycznych wynikają głównie z przewartościowania funkcjonalności i (lub) zakresu. Istnieje jednak jeszcze jedna forma zmiany, wykraczająca poza kontrolę architektów i planistów. Architekci lubią moc planować strategicznie przyszłość, ale proces ten jest znacznie utrudniony przez ciągle zmieniający się ekosystem inżynierii oprogramowania. Skoro nie możemy unikać zmian, musimy spożytkować je na swoją korzyść.

W jaki sposób możemy planować długoterminowo, skoro wszystko wokół zmienia się przez cały czas?

W świecie biologicznym środowisko ulega ciągłym zmianom z przyczyn naturalnych oraz wywołanych przez człowieka. Przykładowo, na początku lat 30. ubiegłego wieku rolnicy na kontynencie australijskim mieli problem z chrząszczem z gatunku *Dermolepida albobirtum*, który zmniejszał plony trzciny cukrowej. W odpowiedzi ówczesny urząd Bureau of Sugar Experiment Stations sprwadził w czerwcu 1935 roku drapieżnika, ropuchę agę, pierwotnie występującego

jedynie w Ameryce Południowej i Środkowej¹. Młode osobniki zostały wypuszczone w rejonie północnego Queensland w lipcu i sierpniu 1935 roku. Dzięki nieobecności naturalnych wrogów i toksycznej skórze gatunek ten rozprzestrzenił się na znacznym obszarze Australii; szacuje się, że obecnie występuje tam około 200 milionów osobników. Morał: wprowadzanie zmian w bardzo dynamicznym (eko)systemie może prowadzić do nieprzewidywalnych skutków.

Ekosystem inżynierii oprogramowania składa się ze wszystkich narzędzi, struktur, bibliotek i najlepszych rozwiązań — zgromadzonych technologii w tej dziedzinie. W ekosystemie tym występuje równowaga — podobnie jak w układach biologicznych — która jest zrozumiała dla programistów i w ramach której potrafią oni tworzyć produkty. Równowaga ta jest jednak dynamiczna — cały czas pojawiają się nowe elementy i zaburzają ją aż do pojawienia się nowego stanu równowagi. Wyobraź sobie osobę jadącą na rowerze jednokołowym i wiozącą paczki: jest to układ **dynamiczny**, ponieważ osoba ta musi balansować ciałem, żeby nie spaść z monocyklu, a także znajdujący się w **równowadze**, ponieważ osoba ta jest w stanie utrzymać się na pojeździe. W ekosystemie inżynierii oprogramowania każda nowa innowacja/rozwiązanie może zaburzyć stan bieżący, co wymusza ustalenie nowej równowagi. Mówiąc w przenośni, dokładamy monocyklicie kolejne pudełka, czym zmuszamy go do wkładania większego wysiłku w utrzymanie równowagi.

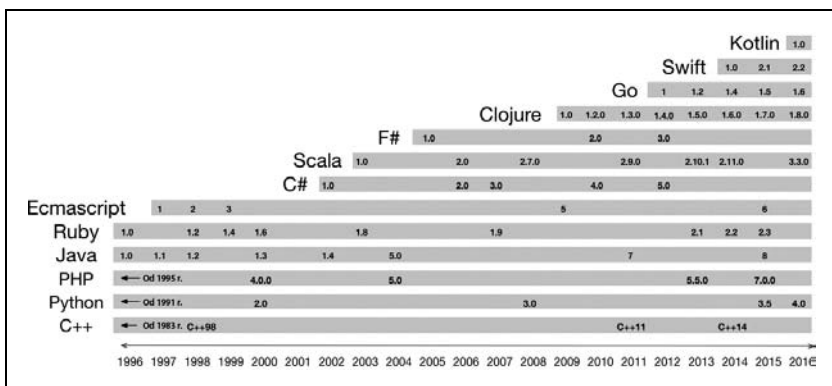
Architekci pod wieloma względami przypominają naszego nieszczęsnego monocyklistę, gdyż bez przerwy muszą balansować i dostosowywać się do zmieniających się warunków. Praktyki inżynieryjne stanowiące część techniki ciągłego dostarczania stanowią przykład takiego zaburzania równowagi: wcielenie uprzednio odizolowanych funkcji, takich jak operacje, do cyklu inżynierii oprogramowania pozwoliło ujrzeć znaczenie **zmiany** z zupełnie nowej perspektywy. Architekci pracujący w korporacjach nie mogą już polegać na statycznych, pięcioletnich planach, ponieważ w tym okresie cały wszechświat inżynierii oprogramowania będzie ewoluować, przez co każda długoterminowa decyzja może okazać się w końcu nieistotna.

¹ G.M. Clarke, S. Gross, M. Matthews, P.C. Catling, B. Baker, C.L. Hewitt, D. Crowther, S.R. Saddler, *Environmental Pest Species in Australia*, „Australia: State of the Environment, Second Technical Paper Series (Biodiversity)” 2000, Department of the Environment and Heritage, Canberra.

Destrukcyjne zmiany są trudne do przewidzenia nawet dla doświadczonych praktyków. Wzrost zainteresowania narzędziami pozwalającymi na korzystanie z kontenerów, takimi jak Docker (<https://www.docker.com/>), stanowi przykład nieprzewidywalnych przemian w branży. Możemy jednak prześledzić wzrost popularności konteneryzacji jako szereg niewielkich, przyrostowych etapów. Dawno, dawno temu systemy operacyjne, aplikacje serwerowe i inne elementy infrastruktury były tworem komercyjnymi, wymagającymi licencji oraz olbrzymich wydatków. Wiele zaprojektowanych w owym czasie architektur było skoncentrowanych na wydajnym korzystaniu ze współdzielonych zasobów. Dystrybucje linuksowe stopniowo stawały się coraz przyjaźniejsze dla firm, co zredukowało koszty *monetarne* systemów operacyjnych do zera. Następnie pojawiły się rozwiązania z zakresu metody DevOps, na przykład zautomatyzowana aprowizacja maszyn poprzez takie narzędzia jak Puppet (<https://puppet.com/>) czy Chef (<https://www.chef.io/>) sprawiła, że dystrybucje Linuksa stały się *operacyjnie* darmowe. Gdy ekosystem stał się darmowy i został spopularyzowany, kwestią czasu była konsolidacja wokół najczęściej używanych, przenośnych formatów, padło więc na narzędzie Docker. Konteneryzacja nie byłaby jednak możliwa bez wcześniejszych etapów ewolucyjnych prowadzących do tego rozwiązania.

Używane przez nas platformy programistyczne ilustrują taką ciągłą ewolucję. Nowsze wersje języka programowania oferują lepsze interfejsy programowania aplikacji (API), poprawiające elastyczność lub stosowalność wobec nowych typów problemów; z kolei nowsze języki programowania wprowadzają odmienny paradygmat i inny zestaw konstruktorów. Przykładowo, język Java został wprowadzony jako zamiennik języka C++ w celu ułatwienia pisania kodu sieciowego i rozwiązania problemów z zarządzaniem pamięcią. Jeśli spojrzymy 20 lat wstecz, zauważymy, że w przypadku wielu języków ich interfejsy API są do teraz rozwijane, a nowsze języki programowania regularnie są dostosowywane do rozwiązywania nowych problemów. Ewolucja języków programowania została zaprezentowana na rysunku 1.2.

Bez względu na aspekt inżynierii oprogramowania — platformę programistyczną, język programowania, środowisko operacyjne, trwałe technologie itd. — oczekujemy ciągłych zmian. Chociaż nie potrafimy przewidzieć momentu pojawienia się zmian w krajobrazie technicznym lub domenowym ani czy będą one trwałe, to wiemy, że są nieuniknione. W rezultacie powinniśmy tworzyć architekturę systemów z myślą o tych zmianach.



Rysunek 1.2. Ewolucja popularnych języków programowania

Jeżeli ekosystem ulega ciągłym zmianom w nieprzewidziany sposób i nie można założyć, kiedy będą się pojawiać, to jaką mamy *alternatywę* dla ustalonych planów? Architekci korporacyjni i pozostali programiści muszą nauczyć się sztuki adaptacji. Jeden z powodów sporządzania planów długoterminowych był natury finansowej; wprowadzanie zmian w oprogramowaniu było kosztowne. Jednak współczesne rozwiązania inżynieryjne obalają to założenie, gdyż obecnie wprowadzanie zmian jest tańsze z powodu automatyzacji części procesów oraz pojawienia się nowych technik, takich jak DevOps.

Wraz z upływem lat wielu bystrych programistów uświadomiło sobie, że niektóre części stworzonych przez nich systemów były trudniejsze do zmodyfikowania od innych. Dlatego **architektura oprogramowania** jest zdefiniowana jako „elementy, które trudno zmieniać w późniejszym terminie”. Taka wygodna definicja oddzieliła składniki, które można modyfikować bez większego wysiłku, od wymagających naprawdę trudnych zmian. Niestety definicja ta zaprowadziła w ślepy zaułek: założenie, że zmiany będą trudne, staje się samospełniającą się przepowiednią.

Kilka lat temu pewni innowacyjni architekci oprogramowania spojrzeli na problem „elementów, które trudno zmieniać w późniejszym terminie”, w całkiem odmienny sposób: a może wbudować zmienność w architekturę? Innymi słowy, jeśli *swoboda zmian* stanie się fundamentalną zasadą architektury, to same zmiany przestaną być trudne. Wprowadzenie ewoluowalności do architektury oznacza pojawienie się zupełnie nowego zestawu zachowań, przez co zostaje ponownie zaburzona dynamiczna równowaga.

Nawet jeśli ekosystem nie ulega zmianom, to co ze stopniową erozją parametrów architektury? Architekci projektują architekturę, ale później wystawiają ją na działanie zagmatwanego środowiska *implementowania* elementów w ramach tej architektury. W jaki sposób architekci chronią istotne, zdefiniowane przez siebie składniki?

W jaki sposób możemy po stworzeniu architektury zabezpieczyć ją przed stopniową degradacją?

Niefortunny rozpad, często zwany **gniciem bitów** (ang. *bit rot*), występuje w wielu organizacjach. Architekci dobierają określone wzorce architektoniczne w celu uwzględnienia wymogów biznesowych i różnych „-ości”, ale nieraz parametry te przypadkowo zanikają w miarę upływu czasu. Przykładowo, jeśli architekt zaprojektował wielowarstwową architekturę, zawierającą na szczycie warstwę prezentacji, na spodzie warstwę trwałości i kilka warstw pośrednich, programiści pracujący nad systemem raportowania często proszą o bezpośredni dostęp do warstwy trwałości z warstwy prezentacji, z pominięciem warstw pośrednich, gdyż uzyskują w ten sposób lepszą wydajność. Architekci wstawiają warstwy po to, aby odizolować zmiany. Programiści pomijają te warstwy, przez co zwiększają sprzężenie i niweczą cel ich obecności.

W jaki sposób architekci, po zdefiniowaniu istotnych parametrów architektury, mogą *chronić* je przed erozją? Dodanie **ewoluowalności** jako parametru architektury ma na celu ochronę pozostałych jej cech w miarę ewolucji systemu. Jeśli na przykład architekt zaprojektował architekturę pod względem skalowalności, to z pewnością nie chce, aby ten parametr zaniknął wraz z rozwojem układu. Zatem **ewoluowalność** jest metaparametrem, otoczką architektury chroniącą wszystkie pozostałe jej parametry.

W niniejszej książce udowadniamy, że skutkiem ubocznym architektury ewolucyjnej są mechanizmy chroniące ważne parametry tejże architektury. Przyjrzyjmy się koncepcjom **architektury ciągłej** (ang. *continual architecture*): tworzeniu architektury pozbawionej stanu końcowego i zaprojektowanej w celu ewoluowania wraz ze zmieniającym się ekosystemem inżynierii oprogramowania, a także zawierającej wbudowane mechanizmy ochraniające ważne parametry architektury. Nie próbujemy definiować całokształtu architektury oprogramowania; istnieje już wiele innych definicji (<https://martinfowler.com/ieeeSoftware/whoNeedsArchitect.pdf>). Zamiast tego koncentrujemy się na rozszerzeniu istniejących definicji i dodaniu *czasu* oraz *zmiany* jako głównych elementów architektury.

Poniżej przedstawiamy naszą definicję architektury ewolucyjnej:

Architektura ewolucyjna wspiera kierowane, przyrostowe zmiany w wielu różnych wymiarach.

Zmiana przyrostowa

Zmiana przyrostowa (ang. *incremental change*) opisuje dwa aspekty architektury oprogramowania: sposób przyrostowego tworzenia oprogramowania i jego wdrażania przez zespoły.

W trakcie tworzenia oprogramowania architektura umożliwiająca niewielkie, przyrostowe zmiany ewoluuje w prostszy sposób, ponieważ programiści mają wpływ na mniejszy zakres zmian. W przypadku wdrażania zmiana przyrostowa dotyczy stopnia modułowości i rozprzężenia funkcji biznesowych, a także ich odwzorowania na architekturę. Czas na przykład.

Załóżmy, że firma Nie Najgorsze Patenty, międzynarodowy sprzedawca widżetów, ma stronę katalogową bazującą na architekturze mikrousług i współczesnych technologiach inżynieryjnych. Jedną z cech tej strony jest możliwość oceniania różnych widżetów za pomocą systemu gwiazdek. Pozostałe usługi firmy Nie Najgorsze Patenty również wymagają oceniania (obsługa klienta, czas dostarczenia produktu itd.), zatem wszystkie korzystają z systemu „gwiazdkowego”. Pewnego dnia zespół odpowiedzialny za ten system wypuszcza nową wersję umożliwiającą przyznawanie połówek gwiazdek — niewielkie, ale istotne udoskonalenie. Pozostałe usługi nie wymagają korzystania z nowej wersji systemu oceniania, ale w celu zwiększenia wygody i tak stopniowo na nią przechodzą. W zakres technik DevOps stosowanych w przedsiębiorstwie Nie Najgorsze Patenty wchodzi monitorowanie architektury nie tylko usług, lecz również połączeń pomiędzy nimi. Gdy grupa operacyjna zauważy, że nikt nie łączył się z określoną usługą w danym zakresie czasu, usługa ta zostaje automatycznie usunięta z ekosystemu.

Jest to przykład zmiany przyrostowej na poziomie architektury: pierwotna usługa może działać wraz z jej nową wersją, dopóki wymagają jej pozostałe usługi. Zespoły mogą wprowadzać nowe zachowanie w stosownej chwili (lub w razie potrzeby), a stara wersja automatycznie zostaje przeniesiona do śmietnika.

Aby zmiany przyrostowe były skuteczne, wymagana jest koordynacja różnych rozwiązań w zakresie ciągłego dostarczania. Nie musimy w każdym przypadku

wykorzystywać wszystkich dostępnych rozwiązań, ale często są one spotykane razem. Sposób wprowadzania zmian przyrostowych opisujemy w rozdziale 3.

Zmiana kierowana

Po doborze istotnych parametrów architektki chcą *kierować* zmianami architektury, by ochronić jej atrybuty. W tym celu zapożyczymy z dziedziny obliczeń ewolucyjnych pojęcie **funkcji dopasowania** (ang. *fitness function*). Funkcją dopasowania nazywamy funkcję celu służącą do określania, czy potencjalne rozwiązanie projektowe będzie realizować założone zadania. W obliczeniach ewolucyjnych funkcja ta pozwala ocenić, czy dany algorytm uległ udoskonaleniu po upływie jakiegoś czasu. Inaczej mówiąc, funkcja dopasowania sprawdza, w jakim stopniu każdy wygenerowany wariant algorytmu jest „dopasowany” do definicji „dopasowanego” algorytmu wyznaczonej przez projektanta.

Architektura ewolucyjna stawia przed nami podobne wyzwanie — wraz z rozwojem architektury potrzebujemy mechanizmów określających wpływ zmian na istotne parametry architektury oraz zapobiegających degradacji tych parametrów w czasie. Opisywany tu odpowiednik funkcji dopasowania dotyczy różnorodnych mechanizmów wprowadzanych przez nas po to, aby zagwarantować, że architektura nie ulegnie zmianom w niepożądany sposób — należą do nich m.in. metryki, testy i inne narzędzia weryfikacyjne. Gdy architekt wyznacza parametry architektury, które mają być chronione w trakcie ewolucji systemu, definiuje przynajmniej jedną funkcję dopasowania służącą do zabezpieczenia tych cech.

W ujęciu historycznym część architektury była często postrzegana jako aktywność zarządcza i dopiero od niedawna architektki akceptują wprowadzanie zmian z poziomu architektury. Architektoniczne funkcje dopasowania pozwalają na podejmowanie decyzji w kontekście potrzeb organizacji i funkcji biznesowych przy jednoczesnym wprowadzaniu jawnych i testowalnych podstaw decyzyjnych. Architektura ewolucyjna nie jest nieograniczoną i nieodpowiedzialną techniką inżynierii oprogramowania, lecz metodą równoważącą potrzebę szybkich zmian z rygiorem dotyczącym systemów i parametrów architektury. Funkcje dopasowania napędzają proces decyzyjny, nadając kierunek architekturze z jednoczesnym umożliwianiem zmian wymaganych do wspierania zmieniających się środowisk biznesowego i technologicznego.

Wykorzystujemy **funkcje dopasowania** do tworzenia wskazówek opisujących ewolucję architektur; omówimy je szczegółowo w rozdziale 2.

Wielowymiarowość architektury

Nie istnieją systemy odizolowane. Świat jest ciągły. Granice wokół systemu są wyznaczane w kontekście celu dyskusji.

— Donella H. Meadows

Począwszy od starożytnych Greków fizyka była stopniowo rozwijana w celu analizowania Wszechświata jako zbioru o skończonej liczbie punktów, czego zwieńczeniem jest **mechanika klasyczna** (https://pl.wikipedia.org/wiki/Mechanika_klasyczna). Jednak pojawienie się precyzyjniejszych instrumentów badawczych i obserwacja bardziej złożonych zjawisk na początku XX wieku skierowały naszą uwagę na kwestię względności. Badacze zrozumieli, że to, co uprzednio uznawali za odizolowane zjawiska, w istocie stanowi sieć wzajemnych zależności. Począwszy od lat 90. ubiegłego wieku światli architekci zaczęli stopniowo dostrzegać wielowymiarowość architektury. Technika ciągłego dostarczania rozwinęła tę perspektywę również na kwestie operacyjne. Jednakże architekci oprogramowania często koncentrują się głównie na architekturze **technicznej**, która stanowi zaledwie jedną z płaszczyzn projektu informatycznego. Jeśli architekci chcą tworzyć ewoluującą architekturę, muszą brać pod uwagę wszystkie elementy systemu, na które będą wpływać zmiany. Podobnie jak wiemy dzięki dokonaniom fizyków, że wszystko jest względne, tak architekci rozumieją, że projekt informatyczny składa się z wielu wymiarów.

Aby architekci byli w stanie tworzyć ewoluowalne systemy informatyczne, muszą wykraczać poza architekturę techniczną. Przykładowo, jeśli w projekcie jest wykorzystywana relacyjna baza danych, to jej struktura i relacje pomiędzy poszczególnymi encjami będą także ewoluować. Nie chcemy również budować systemu tak, aby w trakcie ewolucji pojawiały się kolejne dziury w zabezpieczeniach. Są to przykłady *wymiarów* architektury — jej składowych dopasowanych do siebie, często w ortogonalny sposób. Niektóre wymiary wpisują się w tak zwane **zagadnienia architektoniczne** (ang. *architectural concerns*; lista „-ości” wymienionych w tabeli 1.1), w rzeczywistości jednak pojęcie *wymiarów* jest szersze, gdyż obejmuje elementy tradycyjnie wykraczające poza zakres architektury technicznej. Każdy projekt zawiera wymiary, które architekt musi brać pod uwagę podczas analizowania procesu ewolucji. Poniżej prezentujemy niektóre powszechnie występujące wymiary wpływające na ewoluowalność współczesnych architektur oprogramowania:

Techniczny

Elementy implementowane w ramach architektury: struktury, biblioteki i implementowane języki.

Danych

Schematy bazodanowe, układy tabel, planowanie optymalizacji itd. Wymia-rem tym zajmuje się najczęściej administrator bazodanowy.

Zabezpieczeń

Definiuje politykę bezpieczeństwa, wytyczne oraz narzędzia pomagające odkrywać braki zabezpieczeń.

Operacyjny/systemowy

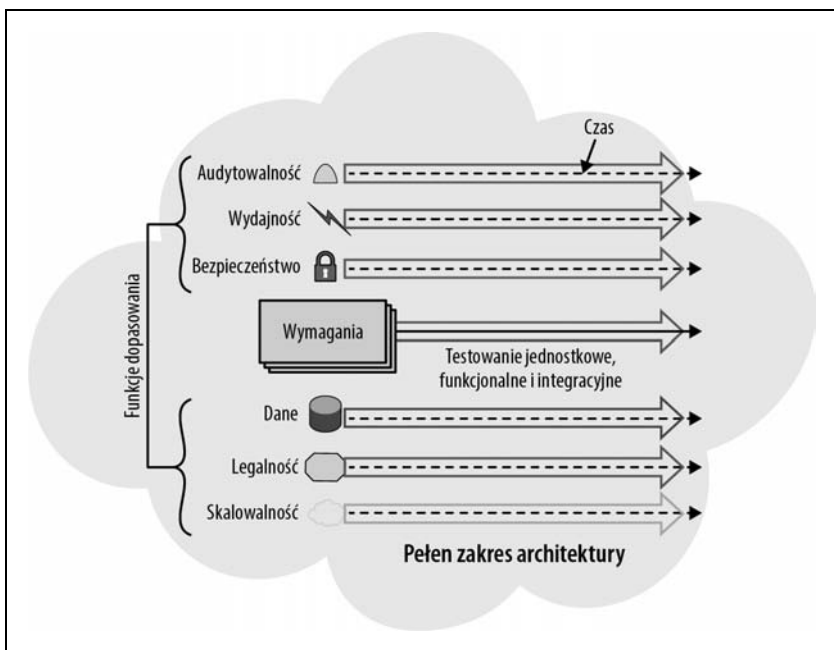
Dotyczy odwzorowania architektury na istniejącą fizyczną lub wirtualną infrastrukturę: serwery, klastry, switchy, zasoby w chmurze itd.

Każdy z tych aspektów kształtuje określony *wymiar* architektury — celowe roz-dzielenie składowych danej perspektywy. W naszym ujęciu wymiary architek-toniczne zawierają tradycyjne parametry architektury („-ości”), a także każdą inną rolę stanowiącą część inżynierii oprogramowania. Tworzą one perspektywę architektury, którą chcemy zachować w miarę ewolucji naszego problemu i zmian otaczającego nas świata.

Istnieje wiele technik służących do konceptualnego rozkładania architektury na składowe wymiary. Przykładowo, *model perspektyw 4 + 1 Kruchtena* (<http://www.project-media.pl/4plus1.php>), wprowadzony jako część definicji architektury opro-gramowania w normach IEEE, koncentrujący się na rozdzielaniu różnych per-spektyw od ról, wyznacza cztery perspektywy ekosystemu: **logiczną, procesową, implementacyjną i fizyczną**. W słynnej książce *Software Systems Architecture* (<https://www.viewpoints-and-perspectives.info/>) autorzy wyznaczają katalog per-spektyw architektury oprogramowania określający większy zakres ról. Analo-gicznie model *C4* (<http://www.codingthearchitecture.com/>) Simona Browna roz-dziela aspekty architektury w celu ułatwienia organizacji konceptualnej. Dla odmiany my nie próbujemy stworzyć nowej systematyki wymiarów, lecz wyzna-czyć obecne w istniejących projektach. Patrząc pragmatycznie, architekt, bez względu na kategorię istotnego zagadnienia, musi nadal chronić dany wymiar. Różne projekty są powiązane z odmiennymi problemami, w wyniku czego mamy do czynienia z różnorodnymi zbiorami wymiarów. Każda z wymienionych tech-nik dostarcza przydatnych spostrzeżeń, zwłaszcza w przypadku nowych projek-tów, lecz już istniejące projekty muszą sobie radzić z zastaną rzeczywistością.

W kontekście wymiarów architektury istnieje mechanizm, za pomocą którego architekci mogą analizować ewoluowalność różnych architektur poprzez ocenę reakcji ważnego parametru na zmianę. Wraz ze wzrostem zależności systemów od ścierających się zagadnień (skalowalności, bezpieczeństwa, dystrybucji, transakcji itd.) architekci muszą rozszerzać obserwowane wymiary na projekty. Aby stworzyć ewoluowalny system, architekci muszą brać pod uwagę ewolucję tego systemu we wszystkich istotnych wymiarach.

Pełen zakres architektury projektu składa się z wymagań oprogramowania i pozostałych wymiarów. Możemy wykorzystać funkcje dopasowania do ochrony tych parametrów wraz z ewoluowaniem architektury i ekosystemu w czasie, co zostało ukazane na rysunku 1.3.



Rysunek 1.3. Każda architektura składająca się z wymiaru wymagań i pozostałych płaszczyzn jest chroniona przez funkcje dopasowania

Widzimy na rysunku 1.3, że architekci wyznaczyli **audytywalność**, **dane**, **bezpieczeństwo**, **wydajność**, **legalność** i **skalowalność** jako dodatkowe parametry architektury ważne dla danej aplikacji. Jako że wymagania biznesowe ewoluują

w miarę upływu czasu, każdy z tych parametrów zawiera funkcję dopasowania chroniącą jego integralność.

Podkreślamy znaczenie holistycznego ujęcia architektury, mamy jednak świadomość, że znaczna część ewolucji architektury wiąże się z jej wzorcami technicznymi oraz zagadnieniami pokrewnymi, takimi jak sprzężenie czy spójność. W rozdziale 4. analizujemy wpływ sprzężenia architektury technicznej na ewolucyjność, natomiast rozdział 5. poświęcamy tematyce konsekwencji sprzęgania danych.

Sprzęganie dotyczy nie tylko elementów strukturalnych projektu informatycznego. Ostatnio wiele firm informatycznych odkryło wpływ struktury zespołu na tak zaskakujące elementy, jak architektura. Omówimy wszystkie aspekty sprzęgania w oprogramowaniu, jednak wpływ zespołu występuje tak często, że nie możemy go zignorować.

Prawo Conwaya

W kwietniu 1968 roku Melvin Conway opublikował w miesięczniku „Harvard Business Review” artykuł *How do Committees Invent?* (<http://www.melconway.com/research/committees.html>). Autor stwierdził w nim, że struktury społeczne, zwłaszcza kanały komunikacyjne pomiędzy ludźmi, nieuchronnie znajdują odzwierciedlenie w ostatecznym projekcie produktu.

Zgodnie z opisem Conwaya na bardzo wczesnych etapach projektowania tworzona jest ogólna definicja systemu w celu ustalenia sposobu rozbicia obszarów odpowiedzialności na różne wzorce. Sposób, w jaki dana grupa przeanalizuje problem, wpływa na wybory podejmowane na dalszych etapach. Zdefiniował on tak zwane **prawo Conwaya**:

Organizacje zajmujące się projektowaniem systemów... są ograniczane do tworzenia projektów stanowiących odzwierciedlenie struktur komunikacyjnych tych organizacji.

— Melvin Conway

Conway zwraca uwagę, że gdy technolodzy rozbijają problemy na mniejsze składowe przekazywane innym, to pojawiają się kłopoty z koordynacją. W wielu organizacjach formalne struktury organizacyjne lub sztywna hierarchia są w stanie sprostać tym wyzwaniom koordynacyjnym, często jednak prowadzą do

niezbyt elastycznych rozwiązań. Na przykład w wielowarstwowej architekturze, w której zespół jest rozdzielony na podstawie funkcji technicznej (interfejsu użytkownika, logiki biznesowej itd.), rozwiązanie problemów dotyczących wielu warstw zwiększa koszty koordynacji. Osoby rozpoczynające karierę w młodych firmach, a następnie przechodzące do olbrzymich, międzynarodowych korporacji prawdopodobnie zauważyły kontrast pomiędzy lekką, przyjazną kulturą tych pierwszych a sztywnymi strukturami komunikacyjnymi tych drugich. Dobrym przykładem prawa Conwaya jest próba zmiany kontraktu pomiędzy dwiema usługami, co może okazać się bardzo trudne, jeśli skuteczna modyfikacja usługi obsługiwanej przez jeden zespół wymagałaby koordynacji i wysiłku ze strony drugiego zespołu.

W swoim artykule Conway umiejętnie zwraca uwagę architektów oprogramowania nie tylko na architekturę i projekt oprogramowania, lecz również na delegowanie, wyznaczanie i koordynowanie pracy pomiędzy zespołami.

W wielu organizacjach zespoły są podzielone zgodnie z pełnionymi funkcjami. Do często spotykanych przykładów należą:

Programiści części interfejsowej

Zespół wyspecjalizowany w określonej technologii interfejsu użytkownika (UI), na przykład technologii HTML, mobilnej czy komputerów stacjonarnych.

Programiści serwerowi

Zespół mający wyjątkowe umiejętności tworzenia usług serwerowych, czasami warstw interfejsu API.

Programiści bazodanowi

Zespół potrafiący tworzyć usługi magazynowe i logiczne.

W organizacjach, w których występują silosy funkcjonalne, pion kierowniczy tak rozdziela zespoły, aby usatysfakcjonować dział kadr bez uwzględniania wydajności inżynierskiej. Każdy zespół może być skuteczny w ramach swojej części projektu (na przykład w tworzeniu grafiki, dodawaniu interfejsu albo usługi serwerowej czy też projektowaniu nowego mechanizmu magazynowania), ale w celu wypuszczenia nowej funkcji biznesowej wszystkie trzy zespoły muszą być zaangażowane w proces jej budowania. Zespoły zazwyczaj są dostosowywane pod względem skuteczności do bieżących zadań, a nie bardziej abstrakcyjnych, strategicznych celów firmy, zwłaszcza jeżeli wisi nad nimi presja harmonogramu.

Zamiast dostarczać całkowicie ukończoną funkcję, zespoły często koncentrują się na dostarczaniu jej elementów składowych, które mogą, ale nie muszą współdziałać z pozostałymi składnikami.

Przy takim rozdziale organizacyjnym tworzenie funkcji uzależnionej od wszystkich trzech zespołów trwa dłużej, ponieważ każdy zespół poświęca na nią odmienną ilość czasu. Rozważmy, jako przykład, scenariusz powszechnej zmiany biznesowej w postaci aktualizacji strony katalogowej. W ramach tej zmiany następuje modyfikacja interfejsu użytkownika, reguł biznesowych i schematów bazodanowych. Jeżeli każdy zespół pracuje we własnym silosie, muszą one koordynować ze sobą harmonogramy i przeznaczać więcej czasu na implementację funkcji. Jest to znakomity przykład ukazujący wpływ struktury zespołu na architekturę i zdolność rozwoju.

Conway zauważył, że *za każdym razem, gdy następuje delegowanie pracy i zawężenie czyjegoś zakresu obowiązków, zostaje jednocześnie zawężona klasa alternatyw projektowych, które można skutecznie wykorzystywać*. Możemy to ująć inaczej: trudno zmienić jakiś element, jeżeli przynależy on do kogoś innego. Architekci oprogramowania powinni zwracać uwagę na sposób podziału pracy i jej delegowania w celu powiązania celów architektury ze strukturą zespołu.

W wielu firmach tworzących architektury takie jak mikrousługi zespoły są budowane w granicach tych usług, a nie jako oddzielne silosy zajmujące się architekturą techniczną. W periodyku „ThoughtWorks Technology Radar” (<https://www.thoughtworks.com/radar>) nazywamy to zjawisko **odwróconym manewrem Conwaya** (ang. *Inverse Conway Maneuver*; <https://www.thoughtworks.com/de/radar/techniques/inverse-conway-maneuver>). Tego typu sposób organizowania zespołów jest idealny, ponieważ struktura zespołu będzie miała wpływ na olbrzymią liczbę wymiarów inżynierii oprogramowania, a także powinna odzwierciedlać rozmiar i zakres problemu. Przykładowo, w trakcie tworzenia architektury mikrousług firmy zazwyczaj w taki sposób dostosowują strukturę zespołów, aby przypominała architekturę — rozbijają silosy funkcjonalne i dołączają członków zajmujących się każdym aspektem biznesowym i technicznym architektury.



Buduj zespoły tak, aby przypominały docelową architekturę, a łatwiej będzie ją uzyskać.

Firma Nie Najgorsze Patenty i jej odwrócony manewr Conwaya

W niniejszej książce posługujemy się przykładową firmą Nie Najgorsze Patenty, Niemal Największy Dostawca Widżetów — dużym, internetowym sprzedawcą widżetów (różnych drobnych, bliżej nieokreślonych przedmiotów). Przedsiębiorstwo to stopniowo aktualizuje znaczną część swojej infrastruktury informatycznej. Wykorzystuje kilka starszych systemów, które chce zatrzymać jeszcze na pewien czas, a także stosuje pewne nowe systemy strategiczne wymagające bardziej iteracyjnego podejścia. W kolejnych rozdziałach przyjrzymy się wielu problemom trapiącym firmę Nie Najgorsze Patenty i wprowadzanym przez nią rozwiązaniom służącym spełnianiu potrzeb.

Pierwsza obserwacja, jakiej dokonali architekci tego przedsiębiorstwa, dotyczyła zespołów inżynierii oprogramowania. Stare, monolityczne aplikacje wykorzystywały architekturę wielowarstwową, w której rozdzieleniu uległy warstwy prezentacji, logiki biznesowej, trwałości i operacji. Znajduje to odzwierciedlenie w strukturze zespołu: osoby zajmujące się interfejsem użytkownika przebywają w jednym pomieszczeniu, programiści i administratorzy bazodanowi mają własny silos, a operacje zostały przekazane zewnętrznemu zleceniobiorcy.

Gdy programiści zaczęli opracowywać nowe elementy architektury — architekturę mikrousług zawierającą szczegółowe usługi — koszty koordynacji poszybowały w górę. Usługi były tworzone wokół domen (na przykład *procesu zakupowego*), a nie architektury technicznej, przez co wprowadzenie zmiany w pojedynczej domenie wymagało nieprawdopodobnej wręcz koordynacji pomiędzy poszczególnymi silosami.

Zamiast tego firma Nie Najgorsze Patenty zastosowała odwrócony manewr Conwaya i stworzyła zespoły przekrojowe dopasowane do zakresu usługi: każdy zespół zajmujący się usługą składa się z jej właściciela, kilku programistów, analityka biznesowego, administratora bazodanowego (DBA), kontrolera jakości (QA) oraz specjalisty ds. operacji.

Wpływ zespołu ukazywany jest w wielu miejscach książki, prezentujemy także przykładowe konsekwencje danej struktury zespołu.

Dlaczego „ewolucyjna”?

Jednym z częściej spotykanych pytań dotyczących architektury ewolucyjnej jest pochodzenie jej nazwy: dlaczego jest ona **ewolucyjna**, a nie jakaś inna? Można wymienić znacznie więcej określeń, jak choćby **przyrostowa**, **ciągła**, **zwinna**, **reaktywna** czy **wschodząca**. Ale żadna z tych nazw nie oddaje w pełni istoty omawianej architektury. Podana przez nas definicja architektury ewolucyjnej zawiera dwa kluczowe parametry: przyrostowa i kierowana.

Pojęcia **ciągła**, **zwinna** i **wschodząca** ukazują koncepcję zmiany w czasie, co jest oczywiście kluczowym aspektem architektury ewolucyjnej, ale żadne z nich nie definiuje *sposobu*, w jaki te zmiany następują, ani jaki może być jej pożądany stan końcowy. Każdy z tych terminów sugeruje obecność zmiennego środowiska, ale żaden nie wskazuje, jak powinna wyglądać taka architektura. W naszej definicji za tę część odpowiada wyraz **kierowana** — odzwierciedla on architekturę, jaką chcemy uzyskać — nasz cel końcowy.

Wybraliśmy wyraz **ewolucyjna**, a nie **przystosowawcza**, ponieważ interesują nas architektury przechodzące przez fundamentalne zmiany ewolucyjne, a nie takie, które są modyfikowane i dostosowywane do stopniowo coraz mniej zrozumiałej, przypadkowej złożoności. **Przystosowywanie** sugeruje poszukiwanie sposobu zmuszania czegoś do pracy bez względu na jakość lub rozmiar rozwiązania. Aby tworzyć prawdziwie ewoluujące architektury, architekci muszą wprowadzać rzeczywiste zmiany, a nie prowizoryczne rozwiązania. Wróćmy na chwilę do naszej metafory biologicznej: **ewolucyjność** dotyczy procesu tworzenia układu dostosowanego do pełnienia określonej funkcji oraz zdolnego do przetrwania w zmiennym środowisku, w którym przyszło mu istnieć. Systemy mogą być pojedynczymi przystosowaniami, ale jako architekci powinniśmy troszczyć się o całokształt ewoluującego układu.

Podsumowanie

Architektura ewolucyjna składa się z trzech głównych aspektów: zmiany przyrostowej, funkcji dopasowania i właściwego sprzęgania. W dalszej części książki zajmiemy się osobnym omówieniem każdego z tych czynników, a następnie połączymy je i przekonamy się, co jest potrzebne do stworzenia i utrzymania architektury wspierającej ciągłe zmiany.

A

adaptacja, 216
administratorzy bazodanowi, 126
aktualizacje
 bibliotek ciągnięone, 162
 spekulatywne, 163
 szkieletów popychane, 161, 162
antywzorce architektury ewolucyjnej, 169
antywzorzec
 Monopolista, 169
 Nieprawidłowe zarządzanie, 180
 Pułapka ostatnich 10%, 174
 Raportowanie, 187
 wielokrotne wykorzystywanie
 kodu, 175
 zakłócania abstrakcji, 153
architektura
 bazująca na usługach, 107
 bez zasobów współdzielonych, 48
 bezserwerowa, 110
 ciągła, 21
 domenowa, 217
 ewolucyjna, 17, 31
 antywzorce, 169
 czynniki organizacyjne, 191
 pułapki, 169
 tworzenie, 221

 ewoluowalna, 133
 korporacyjna, 209
 mikrojądra, 87
 mikrouslug, 102
 ofiarnicza, 157, 218
 oprogramowania, 15, 20
 sterowana magistralą ESB, 95
 sterowana zdarzeniami, 89
 techniczna, 24, 169
 warstwowa, 82
 wielowymiarowość, 24
 zorientowana na usługi, 95
atomowe funkcje, 38
audytowalność, 26
automatyzacja, 40
 funkcji dopasowania, 134
 metod DevOps, 194

B

bazy danych
 ewolucyjne, 117
 jakość danych, 128
 punkt integracji, 123
 refaktoryzacja, 122
 sprzęganie danych, 125
 wiek danych, 128
 współdzielone, 120

bezpieczeństwo, 26
biblioteka, 73, 77, 161
brokery, 90
bryła błotna, 79
budżet, 203

C

ciągłe dostarczanie oprogramowania, 54,
162, 214
ciągnięcie manualne, 214
cykl zależności pakietów, 113
czas
cyklu, 184, 214
realizacji projektu, 184

D

dane, 26
ewolucyjne, 117
DDD, Domain Driven Design, 101
dług techniczny, 154
dostosowywanie produktu, 186
duplikowanie ponad sprzęganie, 177
dylemat innowatora, 213
dynamiczne funkcje, 40
dyrektor finansowy, 203

E

efekt drugiego systemu, 159
elementy budulcowe, 51
etapy migracji, 141
ewolucja, 216
trasowania, 130
ewolucyjna baza danych, 117
ewoluowalność, 17, 21, 152, 212, 217
architektury, 133
stylów architektury, 78
ewoluowanie
oddziaływań pomiędzy modułami, 144
schematów, 118
systemu, 165

F

framework, 161
funkcje
atomowe, 38
dopasowania, 23, 33, 35, 59, 137
automatyzacja, 134
dla każdego wymiaru, 134
istotne, 43
kategorie, 38
kluczowe, 43
korporacyjne, 205
nieistotne, 43
ogólnosystemowe, 34
tymczasowe, 205
wczesne rozpoznawanie, 42
wykorzystujące sztuczną
inteligencję, 211
dynamiczne, 40
holistyczne, 38
statyczne, 39
wyspecjalizowane, 41
wywoływane, 39
zautomatyzowane, 40

G

gnicie bitów, 21
grupowanie logiczne, 73

H

holistyczne funkcje, 38

I

infrastruktura, 208, 210
niezmiennalna, 149
śnieżynkowa, 149
integracja, 104
baz danych, 120
ciągła, 55

inżynieryjna sieć asekuracyjna, 197
izolacja, 83
izolowanie parametrów architektury, 215

J

jakość, 59
język wszechobecny, 78
języki programowania, 20
judo doradcze, 219

K

kanoniczność, 177
kategorie funkcji dopasowania, 38, 59
kolejki wiadomości, 90
koncepcja DDD, 101
konsolidacja, 58
konstrukcja usługi, 165
kontener Docker, 55
korporacyjne funkcje dopasowania, 205
koszt, 204
kultura eksperymentowania, 199, 201
kwant architektury, 74, 112

L

legalność, 26

M

magistrala ESB, 95
mechanika klasyczna, 24
mediatory, 93
metody
 BDUF, 152
 DevOps, 194
 MDD, 39
metryka biznesowa, 214
migawki, snapshots, 162
migrowanie architektur, 140
mikrojądra, 86

mikrouslugi, 99
model
 bryły błotnej, 217
 ciągniony, 161
 COTS, 138
modernizowanie architektur, 136
modułowość, 73
monolity, 80
 modułowe, 84
 nieustrukturyzowane, 80
monolityczny listing, 78

N

narzędzie
 JDepend, 114
 Starling, 154

O

oddziaływania fundamentalne, 76
odkładanie decyzji w czasie, 153
odkrywanie usług, 147
odwracalność decyzji, 150
odwrócony manewr Conwaya, 29, 134
ogólnosystemowa funkcja dopasowania, 34
ograniczony kontekst, 75
operacja rozdysponowania, 57

P

parametry
 architektury, 217
 sprzęgania zespołów, 199
perspektywy ekosystemu, 25
planowanie długoterminowe, 17
podział odpowiedzialności, 83
port wsteczny, 41
potoki wdrażania, 54–56, 134
praktyki inżynieryjne, 137
prawidłowe sprzęganie, 80–83, 86, 89, 94
prawo Conwaya, 27

problem nieznanych niewiadomych, 41
proces tworzenia zorientowanego
 na hipotezy, 69
procesory zdarzeń, 90
produkt, 194
projekt San Francisco, 176
projektowanie
 ewolucyjnej bazy danych, 117
 zmian przyrostowych, 47
 zorientowane
 na CV, 179
 na dane, 68
 na dziedzinę, 75
 na hipotezy, 68
przełączniki funkcji, 152
przewidywalność, 152, 212
przydatność, 217
pułapka
 Brak szybkości wydawania, 183
 Dostosowywanie produktu, 186
 Horyzonty planowania, 189
 Nieszczelne abstrakcje, 171
 ostatnich 10%, 174
 Projektowanie zorientowane na CV,
 179
punkt integracji, 123

R

raportowanie, 187
refaktoryzacja, 138
 baz danych, 122
restrukturyzacja, 138
 architektury, 61
rozdysponowanie, 58
rozprzęganie wymuszone, 182
ryzyko, 221

S

skala wybiórcza, 215
skalowalność, 26
składniki, 73

spójność, 136
 funkcjonalna, 74
sprzeczne cele, 64
sprzęganie, 106, 136, 182
 architektury, 73
 danych, 125
 zespołów, 199
statyczne funkcje, 39
stosowanie architektury ewolucyjnej, 191
system śnieżynkowy, 151
szablony usług, 104, 106, 156
szkielety, frameworks, 161

Ś

środowisko produkcyjne, 59

T

teoria ciągłego dostarczania, 54
test celowo zawodzący po aktualizacji, 41
testowalność, 53
testowanie, 208
 generatywne, 212
testy BDD, 39
transakcje
 zatwierdzanie dwufazowe, 125
trasowanie, 130
tworzenie
 architektur ewolucyjnych, 133, 221
 architektur ofiarnczych, 157
 korporacyjnych funkcji
 dopasowania, 205
tymczasowe funkcje dopasowania, 205

U

układ dynamiczny, 18
umiejętności biznesowe, 193
usługi, 74, 95, 107
 aplikacji, 97
 fakturowania, 65

infrastrukturalne, 97
korporacyjne, 96
usuwanie zmienności, 148

W

warstwy przeciwdegradacyjne, 153
wczesne rozpoznawanie funkcji, 42
wdrożenie, 49
wersjonowanie usług, 164
wielokrotne wykorzystywanie kodu, 175
wieloużywalność, 178
wielowymiarowość architektury, 24
wydajność, 26
wyszukiwanie zasobów, 194
wzorzec rozciągania/kurczenia, 121

Z

zagadnienia architektoniczne, 24
zależności
między składnikami, 113
statyczne, 163

zarządzanie wyważone, 182, 183
zasada
odkładania decyzji w czasie, 153
trzech, 201
zatwierdzanie dwufazowe transakcji, 125
zdarzenia, 89
międzyprocesowe, 90
inicjujące, 90
zespoły przekrojowe, 191
zespół, 199
ziarnistość, 74
usług, 107
złożoność cyklomatyczna, 36
zmiana kierowana, 23
z funkcjami dopasowania, 80–85,
89, 94
przyrostowa, 22, 47, 80–85, 89, 94,
180, 220
zmienność, 148
związki pomiędzy członkami zespołu, 198

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

Architektura korporacyjna: wysoka sztuka projektowania!

Dzięki tej książce architekci oprogramowania zapoznają się z nowym podejściem do powiązań architektury z czasem. Przekonają się też, że tworzenie architektury ewolucyjnej sprowadza się do trzech głównych zagadnień: funkcji dopasowania, zmian przyrostowych i prawidłowego sprzężenia. W tej książce uwzględniono analizę każdego z tych aspektów, ukazano też mechanizm budowania architektury wspierającej ciągle zmiany. Szczegółowo wyjaśniono zasady wprowadzania pętli informacji zwrotnej pozwalających całemu zespołowi na spójne rozwijanie systemu w zgodzie z zasadą ciągłego dostarczania. Pokazano metody monitorowania stanu architektury. Sporo uwagi poświęcono problemom danych długowiecznych – jest to często pomijane zagadnienie.

W tej książce znajdziesz między innymi:

- funkcje dopasowania w architekturze
- zmiany przyrostowe wprowadzane za pomocą projektowania i operacji
- sprzężenie architektury i wprowadzanie zmian bez utraty stabilności systemu
- dane ewolucyjne oraz zmiany wymogów i architektury w miarę upływu czasu
- budowanie architektur ewolucyjnych
- praktyczne wdrażanie architektury ewolucyjnej w korporacji

Neal Ford – jest uznanym autorytetem w dziedzinie zwinnych technik inżynierijnych i architektury oprogramowania. Napisał wiele artykułów i książek, setki razy zabierał głos na różnych konferencjach na całym świecie.

Dr Rebecca Parsons – od dziesięcioleci zajmuje się inżynierią oprogramowania, w tym wielkoskalowymi rozproszonymi aplikacjami obiektowymi, integracją systemów, optymalizacją oprogramowania, teorią obliczeń, uczenia maszynowego i biologii obliczeniowej.

Patrick Kua – słynie z umiejętności równoważenia technologii, ludzi i procesu w celu zwiększenia efektywności zespołu. Na wielu konferencjach wygłasza referaty na temat architektury i tworzenia silnej kultury inżynierijnej.

	<p>Sprawdź nasze szkolenia!</p> <p>SZKOLENIA</p>  <p>AKADEMIA IT & BUSINESS</p> <p>WWW.SZKOLENIA.HELION.PL</p>	<p>KOD KORZYŚCI</p> <p>Słęgnij po więcej! ▶</p> 
 <p>helion.pl</p>		<p>ISBN 978-83-283-4724-3</p>  <p>9 788328 347243</p>
<p>INFORMATYKA W NAJLEPSZYM WYDANIU</p>		<p>Cena: 59,00 zł</p>